

Jest szansa - nie psuj!

Osobiście lub telefonicznie

Sprawdzamy spisy wyborców

W BIAŁEJ PODLASKIEJ spisy wyborców z terenu tego miasta wyłożono do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Miasta już w poniedziałek, 22 bm. W godzinach od 9 do 18 można je sprawdzać jeszcze dziś — osobiście lub telefonicznie, dzwoniąc pod numer 366-92. Natomiast w pozostałych miastach i gminach woj. białkopodlaskiego spisy

wyborców zostały wyłożone do publicznego wglądu we wtorek, 23 bm. Można je sprawdzać do czwartku, 25 bm., przez 5 godzin dziennie.

W pozostałych województwach naszego regionu spisy wyborców będzie można sprawdzać od jutra (czwartek, 25 bm.) do soboty 27 bm.

Mieszkańcy CHEŁMA mogą sprawdzać swoje nazwiska o-

sobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego — pl. PKWN 1, pokój 324 na III piętrze, lub telefonicznie pod numerami telefonów: 534-90 lub 522-11, wewn. 387 i 385. W pozostałych miastach i gminach woj. chełmskiego spisy wyborców zostaną wyłożone do publicznego wglądu w siedzibach u-

(Dokończenie na str. 2)

Sprawdzamy spisy wyborców

(Dokończenie ze str. 1) rzędów administracji państwowej jutro, tj. w czwartek w godz. 10—15, a w piątek i w sobotę — w godz. 12—17.

W LUBLINIE sprawdzamy spisy wyborców od jutra do soboty w godz. od 13 do 18, w siedzibie Urzędu Miejskiego, osobiście lub telefonicznie (o szczegółach informujemy na stronie miejskiej naszej gazety). Natomiast w pozostałych urzędach miejskich i gminnych godziny sprawdzania spisów są „ruchome” — ustalono je w czasie dogodnym dla obywateli, minimum 5 godzin dziennie.

W ZAIŃCIE spisy wyborców — mieszkańców tego miasta, wyłożony zostanie do wglądu jutro o godz. 13 w pokoju nr 22 w Ratuszu. Także w piątek będzie można

sprawdzać swoje nazwiska w spisie w godz. 13—18, a w sobotę, 27 bm., w godz. od 8 do 13. Telefonicznie można sprawdzić swoje nazwisko pod numerem 33-17. W takich samych godzinach w czwartek i w piątek oraz w sobotę można będzie sprawdzać spisy w siedzibach urzędów miejskich i gminnych w całym woj. zamajskim.

Przypomnijmy raz jeszcze, że sprawdzenie spisu wyborców jest ważną czynnością dla wszystkich, zamierzających wziąć udział w głosowaniu w dniu 4 czerwca br. Tylko bowiem osoby umieszczone w spisie mogą uczestniczyć w akcie wyborczym. Warto więc sprawdzić, czy nasze nazwisko, imię, imię ojca, data urodzenia i adres zostały zapi-

sane prawidłowo w spisie. W razie stwierdzenia nieprawidłowości można wnieść reklamacje do organu administracji państwowej, który sporządził dany spis. Reklamacja ta musi być rozpatrzona w ciągu 3 dni. Od decyzji organu administracji państwowej, niekorzystnej dla wyborcy, można wnieść skargę do miejscowego sądu rejonowego. Musi on rozpatrzyć skargę w ciągu 3 dni. Od postanowienia sądu nie przysługuje odwołanie.

Przypominamy też, że osoby, które chcą wziąć udział w wyborach, a w niedzielę 4 czerwca będą przebywać poza miejscem stałego lub czasowego zameldowania, powinny już dziś pomyśleć o zagwarantowaniu sobie prawa głosowania. W tym celu należy zgłosić się w siedzibie swojego urzędu miasta lub gminy i pobrać zaświadczenie o prawie do głosowania. Zaświadczenie to uprawnia do udziału w głosowaniu w miejscu pobytu w dniu wyborów.

W rocznicę Traktatu Wersalskiego
Sesja naukowa na KUL

Chińska armia nie interweniuje



Chiny. Studenci nadal okupują plac Tiananmen w Pekinie. Na zdjęciu: zmęczeni demonstranci śpią na placu.

CAF — Reuter

Ponad 200 tysięcy ludzi przemaszerowało we wtorek obok placu Tiananmen w Pekinie, wyrażając poparcie dla studentów, którzy od 10 dni okupują plac.

Przywódcy demonstrującej młodzieży zapowiedzieli, że strajk okupacyjny będzie kontynuowany.

W obecnej chwili trudno jest przepowiadać, jak długo może potrwać obecna sytuacja. Rząd nie daje znaku życia, ludność domaga się dymisji Li Penga, który firmuje swym podpisem stan wyjątkowy, demonstranci okupują główny plac miasta, a armia stoi na rogatkach bądź wycofuje się, nie zdradzając zamiaru wypełnienia tego, do czego ją formalnie zobowiązano.

Jeśli chcesz osobiście porozmawiać z tymi kandydatami na posłów ubiegającymi się o mandat PZPR nr 216 w Okręgu Wyborczym nr 55 w Lublinie, zadzwoń do redakcji „Sztandaru Ludu” w Lublinie dzisiaj (24 bm.), w godz. 12-14.

Przy redakcyjnych telefonach w Lublinie - kandydaci na posłów

Chcesz porozmawiać - zadzwoń

Dr Ryszard A. Bączek

Tel. 203-60

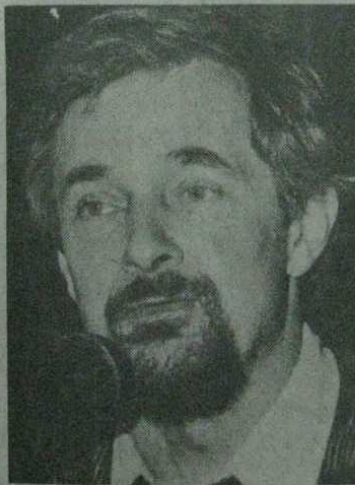
lat 49, nauczyciel akademicki Politechniki Lubelskiej, wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, zgłoszony przez członków tej organizacji.

Chce walczyć o:

- podporządkowanie kierunków działalności gospodarczej potrzebom konsumpcyjnym społeczeństwa;
- skuteczność reformy systemu politycznego i gospodarczego;
- stworzenie warunków dla urynkowienia gospodarki narodowej;
- środki finansowe dla rozwoju przemysłu rolno-spożyw-

czego, lekkiego i farmaceutycznego;

● wyegzekwowanie prawa wszystkich przedsiębiorstw do pełnej samodzielności.



Witold Chemperek

Tel. 268-21

lat 30, absolwent Wydziału Dziennikarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Lublinie, zgłoszony przez to środowisko młodzieżowe.

Jest za:

- praworządnością, tolerancją i poszanowaniem godności ludzkiej;
- swobodą działań politycznych,
- kompetentną kadrami;
- płacą odpowiednią do wkładu pracy i wiedzy;
- rozwiązaniem kwestii mieszkaniowej;

- czystą wodą, powietrzem i zdrową żywnością;
- dostosowaniem gospodarki do wymogów nowoczesności.



Rozmowa z dr. RYSZARDEM BĄCZKIEM, ekonomistą, kandydatem na posła do Sejmu z woj. lubelskiego

● Głosi pan hasło: „Uczynić ludzkie życie bardziej ludzkim”. Przyznam, że jest ono piękne, bardziej jednak pasowałoby kandydującemu do Sejmu z ramienia któregoś z ugrupowań katolickich niż ekonomistcie, absolwentowi SGPiS, uczniowi Langego i Kaleckiego, a w dodatku wiceprezesowi Zarządu Wojewódzkiego PTE. Jakie treści podkłada pan zatem pod owe hasło?

— Od wielu lat marzę o takiej sytuacji, w której mógłbym chwalić własny rząd za dobrą politykę gospodarczą. Jak dotychczas, nie miałem tej okazji. Zdecydowałem się kandydować do Sejmu — mandat nr 216 — ponieważ uważam, iż będąc posłem mógłbym mieć wpływ na to, aby w rządzie zasiadali ludzie kompetentni, znający się na rzeczy, potrafiący tworzyć systemowe warunki do rozwiązywania trudnych problemów gospodarczych. Twierdzą bowiem, że nasze trudności gospodarcze wynikają nie z braku wyrafinowanych programów i koncepcji, lecz braku logiki i zwyczajnego zdrowego rozsądku.

● Ostro powiedziane. Tymczasem nawet Stefan Kisielewski z „Tygodnika Powszechnego” chwali Rakowskiego i Wilczka za ich program reformatorski, aczkolwiek martwi się tylko, że nie mają oni środków na realizowanie swoich programów.

— Upięram się przy swoim. Jeśli w Polsce strajkują piekarze, ponieważ nie opłaca im się piec chleba, ogranicza się produkcję niektórych leków, bo też nie przynosi to zysku, jeśli człowiek niemal od urodzenia nie może znaleźć miejsca dla siebie, bo brakuje łóżków, w szkołach naucza się na 3 zmiany, a tylko w roku 1988 nie przyjęto 400 tysięcy cho-

rych do szpitali z braku miejsc — to oznacza to, że nasza gospodarka pozbawiona jest logiki. Nie opłaca się bowiem robić tego, od czego zależy ludzkie życie, podczas gdy na całym świecie cały sens działalności gospodarczej oparty jest na zaspokajaniu społecznych potrzeb.

● Jeśli to co pan mówi nie ma pozostać demagogią, proszę powiedzieć w jaki sposób można nadać polityce gospodarczej ów głęboki sens i logikę? Pytają o to chyba również pana wyborcy.

pacjenta, którego gorączka wciąż wzrasta. Martwi się pacjent i martwi się lekarz. Uważam, że nie pójdziemy dalej jeśli się nie podejmie radykalnego rozwiązania tych kłopotów dnia codziennego. Z gwoździem w bucie nie ujdzie się daleko, trzeba stanąć i wyjąć go.

● Trudno się z tym nie zgodzić. Myślę, że i rząd wykazał świadomość tego ustalając określone priorytetowe cele w swoim programie. Wszystko jednak zależy od środków, w tym i dewizo-

Nie da się długo chodzić z gwoździem w bucie

— Moim zdaniem, przed Polską stoją do rozwiązania dwie grupy problemów. Pierwsza z nich to sprawy związane z bieżącymi trudnościami, druga zaś to awans cywilizacyjny Polski w układzie międzynarodowym.

Zajmę się pierwszą z nich. Proszę zauważyć, że dziś całą energię zużywamy na zdobywanie podstawowych produktów i dóbr. Prawie już nie zostaje czasu na skoncentrowanie się na problemach zawodowych, na wydajnej i twórczej pracy, co — w ostatecznym efekcie — decyduje o postępie i pozycji Polski w świecie.

Twierdzą, że tragedią naszej gospodarki dziś jest nie to, że ona jest chora, co objawia się brakiem równowagi rynkowej i inflacją, lecz to, że stan ten się pogłębia. Gospodarka polska przypomina nieskutecznie leczonego

wych, na ich realizację. Czy pan, mówiąc co należy zrobić, wie również jak to zrealizować?

— Sądzą, że wiem. Po prostu trzeba całą politykę gospodarczą skoncentrować na rozwiązaniu tych nękających społeczeństwo problemów. Skierować posiadane środki na rozwój produkcji artykułów rynkowych, wyrobów potrzebnych rolnictwu, na produkcję leków, budownictwo mieszkaniowe etc. Powiem też skąd te środki można wygospodarować. Otóż, jak wiem, tylko w okresie minionych 3 lat planu pięcioletniego, około 30 procent całkowitych nakładów inwestycyjnych ułokowano nie w tych właśnie, priorytetowych dziedzinach. Owe 30 proc. daje kwotę rzędu 3 bilionów złotych, co — że przypomnę obrady podstolika ekonomicznego — mogłoby pokryć aż

60 procent kosztów przedsięwzięć wyliczonych tam jako najważniejsze obecnie w gospodarce.

● Twierdzi pan zatem, że inwestycje były nietrafne nie przynoszące efektów w postaci równoważenia gospodarki?

— Tak i czyniąc to z pełnym przekonaniem. Rząd był za słaby, nie potrafił przeciwstawić się w tej kwestii naciskom różnego rodzaju reserwowych separatystów. Kto był silniejszy, zdobywał więcej. Mieliśmy i mamy walkę o nakłady. Gdyby w Sejmie zasiadali ludzie o takich poglądach jak moje, rząd nie mógłby działać w ten sposób. Twierdzą, że w Polsce pro-

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne i Konsultacyjna Rada Gospodarcza z prof. Czesławem Bobrowskim, odradziły w roku 1986 uchwalenie NPSG w jego obecnej postaci, uważając, iż istnieje zbyt wiele niewiadomych i mało precyzyjnych przesłanek do tego. Proponowano plan krótkookresowy, np. 2-letni, który nie wiązałby od razu wszystkich środków inwestycyjnych. Stało się inaczej — Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o planie pięcioletnim.

PTE — które mnie desygnowało do kandydowania do Sejmu — działało nie tylko na rzecz podejmowania prawidłowych decyzji planistycznych - gospodarczych, ale organizowało także społeczne poparcie na rzecz głębokich reform. Przykładem mogą tu być m.in. lubelskie konferencje naukowe, które organizujemy, z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli polskiej myśli ekonomicznej, od roku 1983. Noszą one wspólne hasło: „Model reformy gospodarczej, a praktyka”. Jesienią br. odbędzie się szósty z kolei sejmik ekonomistów i praktyków gospodarki pn. „Przedsiębiorstwa samorządne”. Wezmą w nim udział, poza wybitnymi ekonomistami, także Alfred Miodowicz i Lech Wałęsa.

● Jak wiem, jest pan głównym animatorem tych konferencji, na których ścierają się poglądy środowisk ekonomicznych o różnych orientacjach ideologicznych na tle doświadczeń życia gospodarczego. Należałoby życzyć panu i innym ekonomistom kandydującym w tych wyborach, np. prof. Józefowi Kalecie, abyście „przebili” się ze swymi radykalnymi poglądami, pomagając — już praktycznie — stawić sprawę z głową na nogi.

— Robię co mogę, aby tak się stało.

Rozmawiała:
A. MANKOWSKA

PS Nasz rozmówca czeka dziś w „Sztandarze Ludu” na telefonny wyrobek (informacja na 1 stronie).

Można sprawdzić telefonicznie Spisy wyborców wyłożone w Ratuszu

Zgodnie z ordynacją wyborczą do Sejmu PRL, w dniach 25—27 maja br., w godz. od 13 do 18, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lublinie — pl. Łokietka 1 (Ratusz), wyłożone będą do publicznego wglądu spisy wyborców. Niezależnie od możliwości osobistego sprawdzenia listy, fakt umieszczenia na niej swojego nazwiska można potwierdzić również telefonicznie.

Dla ułatwienia spełnienia tej czynności, dla wyborców poszczególnych dzielnic wyznaczono następujące telefony:

■ Brznowice Stare i Nowe — 285-60

- Czuby — 236-56
- Dziesiąta — 216-10
- Kalinowszczyzna — 248-45
- 1 Maja i Tatary — 254-92
- 3 Maja i Śródmieście — 254-91
- Północna i Zemborzyce — 267-16
- Rury i Wrotków — 247-22
- Wieniawa — 255-12
- Abramowice, Jakubowice, Rudnik, Kośminek — 298-25
- Rusałka, Stare Miasto — 238-26
- Sławinek, Węglin — 233-35
- Czechów — 206-20
- I SM — 234-15

(v)